

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Bogumiła Burda
	Sędziowie:	SSA Urszula Kocyłowska (spr.) SSA Marta Pańczyk-Kujawska
	Protokolant	st.sekr.sądowy M. Piekielek

po rozpoznaniu w dniu **30 października 2012 r.**

na rozprawie

sprawy wniosku **M. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku **Sądu Okręgowego w Przemyślu**

z dnia **5 czerwca 2012 r.** sygn. akt **III U 1117/12**

o d d a l a apelację.

Sygn. Akt III AUa 753/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 16 marca 2012 roku przywołując brzmienie przepisów art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jak i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stwierdził brak prawa wnioskodawczyni M. K. do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na niewykazanie posiadania co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W odwołaniu od wskazanych uprzednio decyzji wnioskodawczyni M. K. wniosła o ich zmianę poprzez przyznanie prawa do żądanego świadczenia emerytalnego. Wnioskodawczyni wskazała, iż bezsprzecznie w okresie do dnia 1

stycznia 1999 roku legitymuje się 16 latami pracy w warunkach szczególnych, gdyż zawód jaki wówczas wykonywała – kaletnika – jest wymieniony w wykazie zawodów pracowników świadczących prace w warunkach szczególnych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o oddalenie odwołań podtrzymując swoją tezę o prawidłowości wydanych decyzji.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemysłu wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 roku odwołanie wnioskodawczyni oddalił. Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawczyni urodzona w dniu (...) legitymuje się stażem emerytalnym wynoszącym na dzień 1 stycznia 1999 roku 25 lat i 10 miesięcy. Nie wykazała natomiast wymaganego przepisem rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze okresu w wymiarze 15 lat. Wykazywane przez wnioskodawczynię zatrudnienie w Spółdzielni (...) w P. w okresie od dnia 23 sierpnia 1977 roku do dnia 30 kwietnia 1989 roku w kaletnika zostało przez nią wykazane stosownym zaświadczeniem wystawionym przez pracodawcę. Dodatkowo wnioskodawczyni domagała się uznania okresu zatrudnienia przez prywatnego przedsiębiorcę w okresie od dnia 1 marca 1973 roku do dnia 28 sierpnia 1977 roku w tym od dnia marca 1973 roku do dnia 1 marca 1976 roku jako uczeń kaletnika, a od dnia 1 kwietnia 1976 roku jako kaletnik czeladnik. Jednak przeprowadzone postępowanie dowodowe w trakcie którego Sąd zapoznał się z zeznaniami wnioskodawczyni nie pozwalają na uznanie, iż w obydwu wymienionych okresach wnioskodawczyni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace w warunkach szczególnych opisane w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w wykazie A dział VII pozycja 14 tj. w przemyśle lekkim w ramach prac związanych ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego. Z zeznań samej wnioskodawczyni jak i jej świadectwa szkolnego wynika bowiem, iż w okresie do dnia 14 czerwca 1974 roku uczęszczała do szkoły i odbywała praktyki u wspomnianego prywatnego przedsiębiorcy w systemie trzech dni nauki i trzech dni pracy w zakładzie kaletniczym. Ta ostatnia okoliczność jest decydująca dla ustalenia braku możliwości uznania przedmiotowego okresu jako pracy w warunkach szczególnych. Fakt, iż wnioskodawca w tym czasie była uczniem skutkuje uznaniem, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie wykonywała czynności kaletnika. A to powoduje, że jedynie okres 14 lat, 10 miesięcy i 23 dni może być uznane za pracę w warunkach szczególnych. Jako podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 32 i 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją wnioskodawczyni zarzucając orzeczeniu dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznie z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez uznanie, że wnioskodawczyni nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych przez wymagany okres 15 lat podczas gdy w jej przekonaniu wykazała okres lat 16, a w sytuacji spełnienia pozostałych wymogów nabycia świadczenia winna uzyskać do niego prawo. W konkluzji apelująca wniosła o zmianę wydanego orzeczenia i przyznanie jej prawa do emerytury względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie jest uzasadniona.

Na wstępie niniejszych rozważań należy zauważyć, iż przedmiotem postępowania apelacyjnego jest kwestia potwierdzenia bądź zaprzeczenia istnienia uprawnień wnioskodawczyni do świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku z tytułu powoływania się przez wnioskodawczynię na spełnienie przesłanek wymienionych w art. 184 i 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Podane normy umożliwiają skuteczne ubieganie się o emeryturę po wykazaniu stażu emerytalnego (tj. okresów składkowych i nieskładkowych) w wymiarze 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn w wieku obniżonym o pięć lat od wieku powszechnego (czyli odpowiednio 55 lat w przypadku kobiet i 60 lat dla mężczyzn) po wykazaniu posiadania

do dnia wejścia w życie ustawy tj. do dnia 1 stycznia 1999 roku co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jak i po spełnieniu przesłanki rozwiązania stosunku pracy przez ubezpieczonych będących pracownikami oraz pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego lub złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa. Z ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji i nie kwestionowanych przez organ rentowy wynika, że wnioskodawczyni posiada wymagany staż emerytalny wynoszący na dzień 1 stycznia 1999 roku 25 lat i 10 miesięcy, osiągnęła wiek 55 lat życia w dniu 3 grudnia 2010 roku, rozwiązała stosunek pracy oraz nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego. Jediną kwestią sporną jest to czy wnioskodawczyni legitymuje się co najmniej piętnastoletnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w całości mieszczącym się do dnia wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy w trakcie prowadzonego przez siebie postępowania dowodowego ustalił, iż wnioskodawczyni w okresie do dnia 14 czerwca 1974 roku uczęszczała do szkoły realizując obowiązek nauki przez 3 dni oraz praktyki także przez okres trzech dni. Wspomniane ustalenia zostały dokonane na podstawie zeznań samej wnioskodawczyni, która w ten właśnie sposób przedstawiła przebieg swojego ówczesnego zatrudnienia jako ucznia – kaletnika u prywatnego przedsiębiorcy. Tymczasem zgodnie z treścią § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze praca wymieniona w rozporządzeniu jako praca w warunkach szczególnych winna być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z ustaleń Sądu Okręgowego – poczynionych także na podstawie zeznań wnioskodawczyni – wynika tymczasem, że wnioskodawczyni w okresie do dnia 14 czerwca 1974 roku nie pozostawała w stosunku pracy lecz z prywatnym przedsiębiorcą wiązała ją umowa o naukę zawodu. Fakt ten wskazuje, iż w rzeczywistości posiadała w tym czasie status ucznia i niezależnie od mających zastosowanie wobec niej norm czasu pracy z uwagi na wymóg doksztalcania – na podstawie obowiązujących wtedy zasad wynikających z ustawy z dnia 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy – nie pracowała w pełnym wymiarze i stale na stanowisku pracy w warunkach szczególnych. Taki okres zatrudnienia zgodny z podanymi przepisami prawa obowiązującymi do dnia 1 stycznia 1975 roku jest okresem składkowym w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jednak nie jest to wystarczające za uznanie tak wykonywanej pracy za pracę w warunkach szczególnych. W tym bowiem względzie istnieje wymóg wykazania szkodliwego oddziaływania na organizm pracownika warunków zatrudnienia przez pełny i obowiązujący dla danego stanowiska wymiar czasu pracy. Tego typu sytuacja nie istniała w czasie realizacji obowiązku doksztalcania się wnioskodawczyni. Z założenia bowiem uczeń przyuczany do wykonywania prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia czy o znacznym stopniu uciążliwości z uwagi na wymogi bezpieczeństwa własnego i otoczenia nie mógł wykonywać tego typu prac stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (podobnie orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 2009 roku w sprawie sygn. akt II UK 334/08, opublikowanym w LEX nr 653438 oraz w wyroku z dnia 20 stycznia 2011 roku w sprawie sygn. akt II UK 169/10 opublikowanym w LEX nr 786387). Wspomniana okoliczność musi skutkować uznaniem braku prawnej możliwości zakwalifikowania pracy wykonywanej wtedy przez wnioskodawczynię w okresie realizowania przez nią obowiązku doksztalcania tj. do dnia 14 czerwca 1974 roku jako pracy spełniającej wymogi wskazane w przepisach prawa tj. świadczenia pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy opisanej w wykazie A dziale VII pozycja 14 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Reasumując Sąd Apelacyjny uznał ostateczną trafność wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Niewątpliwie bowiem wnioskodawczyni nie wykazała aby w trakcie spornego okresu zatrudnienia jako uczeń kaletnik wykonywała w pełnym wymiarze czasu pracy tj. codziennie czynności uznawane przepisami prawa za pracę w warunkach szczególnych. W tym stanie rzeczy nie mogą zostać uznane za uprawnione zarzuty formułowane przez wnioskodawczynię w apelacji. Ustalenia Sądu pierwszej instancji a następnie jego ocena są prawidłowe. Zostały one w całości dokonane na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w trakcie sądowego postępowania odwoławczego. Po ustaleniu faktów (w dużej mierze na podstawie zeznań samego wnioskodawcy) Sąd ten słusznie uznał, iż czynności wykonywane przez wnioskodawczynię nie mieszczą się w całości w ramy prawne przewidziane w rozporządzeniu. Nie mógł być więc uznany w konsekwencji za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych przewidzianych według zapisu

rozporządzenia tylko w stosunku do osób, które w pełnym wymiarze czasu pracy i stale działania opisane w przedmiotowej normie wykonywały. Na marginesie należy zauważyć, iż okoliczności dyskwalifikujące możliwość zaliczenia tego pierwszego okresu zostały wskazane przez samą wnioskodawczynię bez jakichkolwiek specjalnych działań procesowych Sądu w tym względzie. I mając tego typu wiedzę Sąd musiał zrobić z niej użytek.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego znajduje swoją podstawę prawną w treści powołanych przepisów prawa i art. 385 k.p.c.

(...)

(...)

(...)